



tekst

**AGNIESZKA MAŁECKA**

redaktor wydania

**W**kracamy w Wielki Tydzień, najważniejszy w całym roku liturgicznym. To dobry czas, gdy jest nas więcej w kościołach i przy stopniach ołtarza w czasie udzielania Komunii św. W ciągu roku bywa różnie, co pokazują dane statystyczne. Jak to jest z religijnością w diecezji płockiej, okaże się za kilka miesięcy, dzięki szerokiemu badaniu sondażowemu, o którym piszemy dziś na str. III. Już teraz jednak możemy być pewni, że istnieje w nas zapotrzebowanie na słowo Boże. Świadczy o tym fenomen maratonów biblijnych. O zanoszeniu słowa na ulice można przeczytać na stronach VI-VII.

## W Płocku już działa Okno życia – oknem miłosierdzia

**Okno życia w Płocku** – to okno ratunkowe. Symbol konkretnej pomocy każdemu człowiekowi, zwłaszcza najmniejszemu.

Otwarcie okna życia w Płocku jest odpowiedzią na apel papieża Jana Pawła II który w encyklice „Evangelium vitae” zachęcał, ażeby corocznie w każdym kraju obchodzone Dzień Życia. Jest też odpowiedzią na wydarzenia, jakie miały miejsce w ostatnich latach w naszym mieście i przypadki porzucenia przez matki nowo narodzonych dzieci. Teraz, w cieniu sanktuarium Bożego Miłosierdzia, przy Starym Rynku 14, jest miejsce, w którym znajdują schronienie dzieci najbardziej potrzebujące Bożej i ludzkiej miłości i miłosierdzia.

– We wspomnianym dokumencie Ojca Świętego zostały wymienione dwie wielkie zbrodnie przeciwko życiu ludzkim: przerywanie ciąży i eutanazja. Patrząc dziś z perspektywy kilkunastu lat od ukazania się papieskiej Encykliki, trzeba powiedzieć, że intuicja Jana Pawła II miała wymiar prorocki – mówił bp Piotr Libera 25 marca podczas Mszy inauguracyjnej otwarcie i poświęcenie płockiego okna życia.

W homilii bp Libera podkreślał, iż okna życia to wielka ostateczność. Są one przeznaczone dla przypadków najbardziej ekstremalnych. Jednocześnie nawoływał, byśmy nie zapominali o naszym obowiązku bycia miłosiernym wobec bliźnich, zwłaszcza tych będących w potrzebie.



ANNA GÓRNIAK

**Okno życia jest otwarte**

Szczególnie zaś nasza wrażliwość powinna być okazywana ciężarnej, potrzebującej wsparcia kobiecie.

Udzielanie pomocy potrzebującym to zadania Kościoła, które realizowano już w dawnych czasach.

– Kościół od wieków wypracował instytucje pomocowe dla kobiet w dramatycznych sytuacjach. Stał na straży życia i bronił życia – przypomniał biskup.

– Razem musimy się troszczyć o to, aby każde życie było chronione od poczęcia aż do naturalnej śmierci – podkreśla ks. Szczepan Bugaj, dyrektor Caritas DP.

**Anna Górniak**

## Wiara Niedzieli Palmowej



DARIUSZ ŚWITAWSKI

**PŁOCK. Niedziela Palmowa jest świętem młodzieży, która złożyła nadzieję w Bogu**

**G**łażki oliwne i wołanie dzieci „Hosanna Synowi Dawidowemu” wprowadziły Jezusa do Jerozolimy – miasta Jego męki i zmartwychwstania. Palmy w naszych rękach to nawiązanie do tamtego entuzjazu i radości pierwszej Niedzieli Palmowej.

Dzisiaj, na zaproszenie biskupa płockiego – w obchody Niedzieli Palmowej włącza się modlitewnie młodzież naszej diecezji. To już drugie takie spotkanie. Tym razem pod hasłem „Złożyliśmy nadzieję w Bogu Żywym”. Najpierw w katedrze, potem na Starym Rynku młodzi biorą udział w nabożeństwie i koncercie ewangelizacyjnym zorganizowanym przez Diecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży „Studnia”.

**ag**

## Nowa kaplica dla szpitala



Nowa kaplice w stanie surowym

**PŁOCK.** 25 marca minęła 28. rocznica poświęcenia kaplicy w szpitalu wojewódzkim. Początkowo był to pokój lekarski zaadaptowany na potrzeby duszpasterskie. Budowa nowego pawilonu szpitala, gdzie będą przeniesione oddziały neurologii i nefrologii, chemioterapii i część poradni onkologicznej, stworzyła okazję do wygospodarowania przestrzeni z pierwotnym przeznaczeniem na kaplicę. Pomieszczenie ma 18 m długości; w środku stanie jeden rząd ławek, tak aby stworzyć po obu stronach ciąg komunikacyjny dla osób na wózkach. Z tyłu stanie zabudowany konfesjonał: chorzy będą mogli tam nawet usiąść. Z lewej, na

ścianie, zawiśnie malowana droga krzyżowa. – Będzie przedstawiała Jezusa idącego z krzyżem poprzez poszczególne stacje: dlatego obrazy będą wisiały blisko siebie – mówi kapelan szpitala ks. Tomasz Markowicz. – Zwieńczeniem będzie prezbiterium – 15 stacja z Jezusem zmartwychwstałym, przedstawionym w powiewie wiatru. Z prawej strony prezbiterium zostaną umieszczone relikwie o. Pio, przed nimi klęcznik. – Kaplica będzie otwarta dla każdego, otwarta też w sensie dosłownym: 24 godziny na dobę – podkreśla ks. Markowicz. Na późną jesień przewidywane jest jej poświęcenie.

am

## Muzyka jednogłosowa w katedrze

**PŁOCK.** 29 marca zakończył się trzydniowy Festiwal Muzyki Jednogłosowej. Przez kolejne wieczory w płockiej katedrze zaproszeni artyści wprowadzali słuchaczy w świat muzyki średniowiecza. Pierwsze dwa koncerty przyniosły klasyczne wykonanie utworów chorałowych. W piątek wystąpił zaprzyjaźniony już z Płockiem Zespół Muzyki Dawnej Bornus Consort. Podczas sobotniego wieczoru można było usłyszeć unikatowe śpiewy mozarabskie w mistrzowskim wykonaniu hiszpańskiej grupy Schola Antiqua. Artyści urzekli słuchaczy perfekcyjnym śpiewem. Tegoroczny, 15. Festiwal zamknął występ niemiecko-kanadyjskiej formacji Ensemble NUN. Koncert

miał charakter eksperymentalny. Średniowieczne śpiewy jednogłosowe spotkały się tam z muzyką o współczesnym brzmieniu. am



Muzycy z Ensemble NUN improwizują muzykę współczesną do średniowiecznych śpiewów



## Biskup Piotr Libera

Wiara, choć opiera się na racjonalnych argumentach, jest przecież nade wszystko zawierzeniem Jezusowi, a nie chłodną spekulacją intelektu. Dla chrześcijanina prawdziwa wiara w Boga nie jest tylko akceptacją zbioru prawd dogmatycznych, lecz przede wszystkim osobistym doświadczeniem miłości Boga. „Oby się serce we łzy rozplętało, że Cię mój Jezu, sprośnie obrażało. Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości, dla Twej miłości!”

Z kazania pasyjnego wygłoszonego w bazylice Świętego Krzyża w Warszawie 22 marca 2009 r.

## Katechizm opublikowany

Co to jest liturgia, kto może przyjmując chrzest i kto może ochrzcić, jak mamy przygotować się do spowiedzi, by ona była dobra i owocna? – to przykładowe pytania, na które daje odpowiedź kolejna, druga część „Katechizmu Płockiego”, który ukazał się nakładem Płockiego Instytutu Wydawniczego. To zbiór katechez, czytanych w każdą niedzielę w kościołach diecezji płockiej. Kierowany jest przede wszystkim do dorosłych. Obejmuje on teksty wyjaśniające drugą część Katechizmu Kościoła Katolickiego: „Celebracja misterium chrześcijańskiego”, dotyczy więc liturgii i sakramentów Kościoła.

Teksty zostały opracowane przez autorów duchownych i świeckich. Zespołem redakcyjnym „Katechizmu Płockiego” kieruje bp Roman Marcinkowski. wp



## Zapraszamy

**5 kwietnia** Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu zaprasza na Niedzielę Palmową w Skansenie i na otwarcie ekspozycji „Wielkanoc na Mazowszu”. O godz. 14.00 w zabytkowym kościele z Drażdżewa Msza św. połączona z poświęceniem palm i procesją.

**5 kwietnia** parafia pw. śś. Piotra i Pawła w Radzyminie k. Płońska zaprasza na konkurs na najpiękniejszą palmę i pisanek wielkanocną. Rozstrzygnięcie konkursu między Mszami św. o godz. 9.00, 10.30 i 12.00.

**6 kwietnia** Muzeum Diecezjalne w Płocku zaprasza na otwarcie wystawy filatelistycznej „Byliśmy świadkami”. Wystawa poświęcona jest słudze Bożemu Janowi Pawłowi II.

**GOŚĆ PŁOCKI**

plock@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 09-400 Płock, ul. Tumska 3  
TELEFON/FAKS 024 264 66 25  
REDAGUJĄ: ks. Włodzimierz Piętko – dyrektor oddziału, Anna Górniak, Agnieszka Małecka

W diecezji płockiej rozpoczną się badania poziomu religijności

# Zbadają, jak wierzymy

Rozmowa z ks. prof. **Witoldem Zdaniewiczem SAC**, szefem Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego, i socjologiem **Lucjanem Adamczukiem**.



Ks. Witold Zdaniewicz mówi, jak będą wyglądały badania. Lucjan Adamczuk przywiózł ze sobą jedną z publikacji Instytutu

**AGNIESZKA MAŁECKA: Czy można zmierzyć wiarę?**

**Ks. WITOLD ZDANIEWICZ:** – Napewno nie. Możemy poznać tylko pewne wskaźniki, po których wnioskujemy, jaka jest ta wiara. Ona sama w zasadzie wymyka się badaniom empirycznym. Ale nie ma innej drogi jej zbadania. Może intuicja, ale ona zawodzi. Badanie daje nam pewniejsze wskaźniki. One muszą być oczywiście dobrze dobrane.

**Instytut prowadzi od lat badania liczby wiernych uczestniczących w niedzielnych Mszach św. i przyjmujących Komunię św. Jak diecezja płocka wypada w tych statystykach?**

**LUCJAN ADAMCZUK:** – Gdy patrzy się na wykresy i mapkę, widać, że diecezja płocka mieści się raczej poniżej średniej. Na przykład wyniki z 2002 r. podają, że liczba wiernych uczestniczących w niedzielnej Mszy św., czyli tzw. dominicantes, była na poziomie 38 proc., a tzw. communicantes, czyli przyjmujących Komunię św., było

11 proc. A średnie krajowe wynosiły odpowiednio 45 proc. i 17 proc. W 2004 r. było podobnie; wskaźnik dominicantes był o 10 proc. niższy od krajowego, a communicantes wynosił 5 proc. mniej niż średnia. Trzeba podkreślić, że jest to obiektywne wskaźniki.

**Badanie przyniesie wynik statystyczny. Ale liczby nie są chyba ostatecznym celem tego przedsięwzięcia.**

**Ks. ZDANIEWICZ:** – W innych diecezjach wygląda to w ten sposób, że po naszych badaniach wydawana jest książka. Biskup zwołuje wtedy księży z całej diecezji na spotkania trwające czasem kilka dni i te badania są wówczas referowane. To pierwszy etap.

Drugim etapem są już zwykle konkretne zarządzenia duszpasterskie, w których

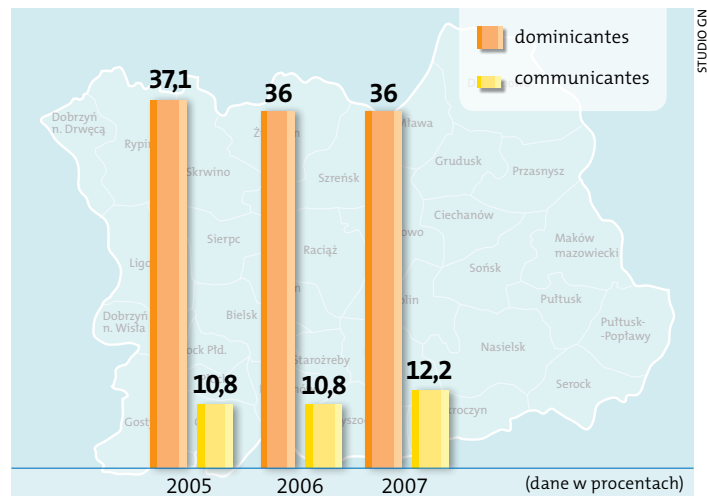
chodzi o wzmocnienie słabych stron. Nasze badania ujawniają

bowiem pewne braki, które można naprawić.

Na pewno pierwsze badanie nie odkryje wszystkiego. Ale dla kolejnych w przyszłości może być dobrym punktem odniesienia i pozwoli sprawdzić, jak jest z naszą religijnością – lepiej czy gorzej.

**L. ADAMCZUK:** – Ponad 20 lat stale prowadzone są badania statystyczne dotyczące communicantes i dominicantes. Jeśli spojrzymy na wykresy na przestrzeni tych lat, to widać, jak te wskaźniki się kształtują. Gdyby przyjąć, że communicantes jest pewnym wskaźnikiem głębokości wiary, to ten wskaźnik pnie się w górę, a drugi – obecności na Mszy – stabilizuje się. I jest to optymistyczne. ■

## Msza św. niedzielna i Komunia



## Religijność na poziomie

Około 600 respondentów z naszej diecezji wypełni ankietę, dotyczącą postaw religijnych i społecznych.

**B**adania rozpoczną się już w kwietniu i potrwać do

czerwca. W ankiecie znajdują się pytania m.in. o wiedzę, praktyki i zwyczaje religijne, wartości moralne, stosunek do religii i Kościoła, a także podstawy społeczne i polityczne. Uwzględnione zostaną w niej także zjawiska, postaci

i wydarzenia związane z diecezją płocką, jak np. kult Bożego Miłosierdzia. Już na jesieni powinien być opublikowany raport z badania.

Przeprowadza je od 1996 r. Ośrodek Sondaży Społecznych „Opinia”,

założony przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego w Warszawie. Do tej pory przebadano w ten sposób poziom religijności w 14 diecezjach. ISKK zakłada jednak, że uda się systematycznie objąć nim całą Polskę. **Agnieszka Małecka**

## Katechizm płocki

# Pozytywne przykazanie

## Czwarte przykazanie wyraża nie zakaz, lecz obowiązek.

Miłość dziecka do rodziców wyrasta z Bożego planu. Wiąże się z nagrodą dla tych, którzy wypełniają ten nakaz.

**1** Nikogo nie dziwi widok dziecka tulącego się do swoich rodziców. Z uśmiechem spoglądamy na malca niosącego im pracowicie narysowaną laurkę, jednak do lamusa odchodzi obraz dorosłego syna lub córki całującej spracowane ręce ojca czy matki. Gdzie podziąła się cześć, całkowite zaufanie i głęboka więź, która łączyła ich niedawno?

Miłość dzieci do rodziców jest zjawiskiem naturalnym. W pierwszym okresie życia opiera się głównie na silnie rozwiniętym związku uczuciowym. Następnie powinna prowadzić do głębokiej i uczynnej miłości wobec rodziców. Przejawem tej więzi jest chociażby modlitwa za rodziców, uczestniczenie i towarzyszenie w radościach i cierpieniach, pomoc okazywana w chorobie i trudach życia. Czynna miłość zobowiązuje dziecko do przyjęcia z pomocą materialną i duchową wtedy, kiedy tego potrzebują rodzice.

**2** Miłość wobec rodziców powinna przejawiać się posłuszeństwem, czcią, szacunkiem i wdzięcznością. W Ewangelii według świętego Mateusza Chrystus przypomina „Czcij ojca i matkę” (15,4). Obowiązek ten nie wynika w żaden sposób z osobistych przymiotów rodziców, ale ze szczególnego miejsca, jakie rodzice zajmują w stwórczym planie Bożym. Ich godność rodzicielska wiąże dziecko niepisaną umową,



**Mądrzy rodzice wspierają dzieci, a one okazują im wdzięczność i szacunek**

na mocy której powinno okazywać im szacunek większy niż innym osobom. Uplywający czas wpływa na formę tego szacunku, ale nie znosi samego obowiązku. Nawet niegodne postępowanie rodziców nie może być usprawiedliwieniem dla aktów moralnie niegodnych, takich jak: obelgi, wyzwiska, uwłaczające gesty i słowa.

**3** Wyrazem czci wobec rodziców jest posłuszeństwo. Przez przykład życia Najświętszej Rodziny w Nazarecie Jezus daje nam świadectwo doskonałego wypełniania czwartego przykazania. Zakres posłuszeństwa zmienia się wraz z upływem lat i usamodzielnianiem się dziecka, jednak mądre kierownictwo rodziców, dobre rady, zwłaszcza w trudnych życiowych sprawach, i wsparcie, którego udzielają rodzice, są niczym niezastąpionym bogactwem dzieci. Śmierć rodziców nie zwalnia dziecka z obowiązku miłości, modyfikuje tylko formę czci i szacunku przez godziwy pogrzeb, dbałość o grób, a szczególnie modlitwę za nich.



Przykazanie „Czcij ojca swego i matkę swoją” nie bez racji otwiera drugą część Dekalogu. Określa bowiem relacje, jakie powinny towarzyszyć życiu ludzi (por. KKK 2197). Odnosi się także do innych relacji w rodzinie: wzajemna miłość powinna być okazywana także wobec rodzeństwa, dziadków, również pozostali członkowie rodziny zasługują na większy szacunek niż inni ludzie. Czwarte przykazanie Boże obejmuje także stosunki pomiędzy uczniem a nauczycielem, pracownikiem a pracodawcą, podwładnym a przełożonym, obywatelem a ojczyzną i rządzącymi państwem, nakładając na nich obowiązek wzajemnej odpowiedzialności i poszanowania godności osoby ludzkiej (por. KKK 2199).

Wskazując na hierarchię miłości w społeczeństwie, czwarte przykazanie Boże rozpoczyna od podstawowej jednostki, jaką jest rodzina – to w niej rodzą się wszystkie pozostałe relacje i zachowania. Bóg wskazując na cześć, jaką jesteśmy zobowiązani okazywać naszym rodzicom, pragnął,

abyśmy zaraz po Nim okazywali naszą miłość tym, którzy dali nam życie; rodzice zaś jako pierwsi powinni przekazać swoim dzieciom prawdy wiary i miłość do Boga. Więzy rodzinne – jak wskazuje nauka Kościoła – są dobrem ważnym, ale nie absolutnym (Kom. KKK 462). Rodzice powinni z uszanowaniem i radością odnieść się do decyzji swego dziecka o wyborze drogi kapłańskiej czy zakonnej (por. KKK 2232–2233).

**4** Zapamiętamy: **Przykazanie „Czcij ojca swego i matkę swoją” ma charakter pozytywny, ukazuje bowiem, że miłość okazywana rodzicom, osobom starszym, tym wszystkim, których Bóg postawił jako przełożonych, jest obowiązkiem człowieka (por. KKK 2198). Wiąże się z nagrodą, jaką Bóg obiecał dać tym, którzy je wypełniają. „Poszanowanie tego przykazania zapewnia, wraz z owocami duchowymi, doczesne owoce pokoju i pomyślności. Natomiast niezachowywanie go przynosi wielkie szkody wspólnotom i osobom ludzkim” (KKK 2200).**

Teresa Pietrzak

## Misterium Męki Pańskiej w Płońsku

## Pasja młodzieży

**Ćwiczą swe role od połowy marca.** W śniegu i deszczu, bo pogoda ich nie oszczędza. Młodzież z płońskich szkół średnich i gimnazjów kolejny raz odtworzy misterium Męki Pańskiej. Termin blisko, bo 8 kwietnia.

Podobnie jak rok temu młodzież przygotowuje się pod kierunkiem Krzysztofa Dembickiego z Płońskiego Centrum Wolontariatu. Misterium Męki Pańskiej organizował już kilkakrotnie; pierwsze w swoim rodzinnym Krasnosielcu. W tamtych sam nawet grywał postać Jezusa. Pokazuje niewielki, sznurkowy bicz, używany w scenie biczowania.

– Kolega, który grał żołnierza, dostał nagle przyływu siły i zaczął mnie mocno uderzać. Miałem rozciętą skórę na plecach – wspomina. Bo takie misterium wyzwala silne emocje w widzach i u samych aktorów.



ANNA GORNIK

**Dobrze, że przychodzą**

Niełatwo jest zebrać wszystkich aktorów na próby. W misterium wystąpi około 100 osób, w tym prawie połowa to harcerze. W konkretne role wcieli się ponad 40 osób. Większość z nich dojeżdża z podpłońskich miejscowości. Przygotowania są po lekcjach. Czasem trzeba dużej cierpliwości i stalowych nerwów, gdy okazuje się, że na próbę przyszło za mało osób.

Ale Krzysztof Dembicki nie daje się ponieść emocjom. W taki projekt zawsze wpisane jest ryzyko. Tym bardziej cieszy się z obecności młodych.

– Jestem naprawdę bardzo wdzięczny tej młodzieży, że chce się angażować.

Duże znaczenie ma też bardzo przychylna postawa dyrektorów szkół, do których chodzą odtwórcy ról w misterium. W jednej z nich, Zespole Szkół nr 1, odbywają się też niektóre próby.

**Występ wszystko zmienia**

Jeśli wszystko idzie dobrze, młodzież dociera na czas. Ćwiczą na placu przy kościele w parafii św. Michała Archanioła, bo tu będzie wystawiana Pasja. Bywa, że przychodzą mimo zaziębienia. Tak jak Ewelina Ostrowska, która mieszka pod Płońskiem, a tu uczy się w liceum.

– Rok temu w płońskim misterium byłam osobą krzyżącą w tłumie; teraz jestem kobietą

jerozolimską – mówi, kuląc się z zimna.

Aktorzy mają nadzieję, że w dzień misterium pogoda dopisze.

W czasie prób jeszcze nie myślą o stresie. Gdy grają na sucho – bez strojów i publiczności – trudno im zachować powagę.

– Teraz jest na razie zabawa, trochę śmiechu, ale w czasie występu będzie zupełnie inaczej, tak jak w zeszłym roku – mówi z przekonaniem Artur Konwerski, który gra Judasza. Przytakuje mu Dawid Gajewski, odtwarzający rolę Jezusa przez większą część misterium. (Inna osoba zagra Zbawiciela w scenie zmartwychwstania).

– Wszystko się zmieniło, gdy założyliśmy stroje, do tego jeszcze ta muzyka. Misterium wypadło bardzo dobrze. Zrobiło na ludziach duże wrażenie.

W większości brała w nim udział młodzież, która wystąpi i tym razem. Pytani, dlaczego

**Ubiegłoroczne misterium było wielkim wydarzeniem w Płońsku. Odbywało się na ulicach miasta, a kończyło na rynku**

w tym uczestniczą, zwykle odpowiadają krótko: „Podoba nam się, jest fajnie”.

**Co będzie**

Mieszkańcy Płońska dobrze pamiętają ubiegłoroczną Pasję, która zakończyła się na rynku miejskim. Tym razem wszystko będzie się odbywało na terenie przykościelnym.

– Rozpoczniemy Mszą św. o godz. 19.00, a później wyjdziemy na plac, żeby przeżyć wspólnie misterium – informuje ks. Edmund Makowski, proboszcz parafii św. Michała Archanioła.

Parafia jest, obok Miejskiego Centrum Kultury i Płońskiego Centrum Wolontariatu, jednym z organizatorów tego wydarzenia.

**Agnieszka Małecka**



AGNIESZKA MAŁECKA

**Krzysztof Dembicki (z lewej) wraz z młodzieżą pokazuje stroje dla ról żołnierzy**

■ R E K L A M A ■

**Katolickie Radio Płock 104,3 FM**

**Msza Krzyżma**  
**Msza Wieczery Pańskiej**  
 Liturgia Męki Pańskiej  
 Wigilia Paschalna  
 Rezurekcja

**DROGA ZBAWIENIA**

**Siedem Tajemnic**

Wielki Czwartek 20.10;  
 Wielki Piątek 9.10, 11.10, 13.10, 15.05  
 Wielka Sobota 7.10, 9.10, 11.10, 13.10, 15.05; Wielkanoc 10.10, 15.10

# Ponieść Słowo na

**MARATONY BIBLIJNE.** W naszej diecezji impuls dał Ciechanów, potem był Płock. **Pismo Święte od deski do deski czytać chcą też inne miasta.**

tekst

**MONIKA SZYPERSKA**

mszyperska@goscniedzielny.pl

**N**a północne Mazowsze inspiracja przyszła z Poznania. Był rok 2007.

– Pojechaliśmy z proboszczem, ks. Zbigniewem Adamkowskim – opowiada Ryszard Wesołowski, szef Akcji Katolickiej w ciechanowskiej parafii pw. św. Józefa, jeden z głównych organizatorów maratonu w tym mieście. – Tam zobaczyliśmy, jakie to cenne przedsięwzięcie.

Ciechanowscy organizatorzy obaw mieli sporo – przede wszystkim o to, czy znajdzie się odpowiednia liczba chętnych do czytania Biblii, czy ludzie przyjdą czytać np. o drugiej w nocy? Udało się. Rok temu, podczas II Maratonu Ciechanowskiego, było jeszcze lepiej. Pismo Święte czytało około tysiąca osób. Nie tylko z Ciechanowa, ale i z podpułtuskiej Winnicy, mazurskiego Giżycka.

– Najmłodszy uczestnik miał 4 lata, najstarszy 86 – wspomina Ryszard Wesołowski.

## Dobre dzieło

Rok później Ciechanów zainspirował Płock. Tu także maraton biblijny organizowali ludzie Akcji Katolickiej.

– Nie chodziło o konkurencję. Po prostu zobaczyliśmy, że dzieło jest wspaniałe i byłoby dobrze przenieść je dalej – mówi szefowa AK płockiej diecezji Danuta Janicka.

Pierwszy płocki maraton trwał ok. 190 godzin, od 15 do 21 maja 2008 r. Przeczytane zostało całe Pismo Święte.

– Czuło się na każdym kroku błogosławieństwo Boże. Bo nie sposób tak po ludzku, zwyczajnie,

zorganizować tak wielkiego dzieła. Mieliliśmy też wspaniałe miejsce: Wzgórze Tumskie i katedrę. – wspomina Danuta Janicka.

Ludzie bardzo przeżywali fakt, że mogli publicznie przeczytać fragment Pisma Świętego. Wielu dawało temu wyraz w kronice. Są w niej wpisy dłuższe, bardziej osobiste, są też same imiona i nazwiska. Zdarzają się nawet zabawne rysunki – to młodzież w ten sposób zaznaczała swój udział. A młodych ludzi było tu sporo.

Publiczne czytanie Pisma Świętego zorganizowała też rok temu, w maju, parafia Radzymin. Tutaj w ciągu trzech majowych dni przeczytano księgi Nowego Testamentu, Psalmy i Pieśń nad Pieśniami.

– Tę ostatnią księgę czytali płocky aktorzy – mówi proboszcz tej parafii, ks. Ryszard Kruszewski.

## Maratony, które ruszą

W tym roku planowany jest po raz pierwszy w Makowie Mazowieckim.

– Skoncentrujemy się na Listach św. Pawła plus jeszcze kilka innych fragmentów Nowego Testamentu, tak aby wypełnić przewidziany czas trwania maratonu: ok. 20 godzin – informuje proboszcz parafii św. Alberta ks. Zbigniew Sajewski. Makowski maraton potrwa od 22 do 23 maja. Ksiądz proboszcz liczy bardzo na młodzież szkolną.

Same listy Pawłowe czytane będą także podczas II Płockiego Maratonu Biblijnego, 15 czerwca. Już są rozpisane na 60 fragmentów. – Mamy nadzieję, że miejsce będzie to samo co w roku ubiegłym – mówi Danuta Janicka.

W tym czasie trwać będzie już III Ciechanowski Maraton Biblijny, zaplanowany na dni od 14 do 21 czerwca. Tak jak wcześniej rozpocznie się on od lektury

AGNIESZKA MAJECKA



**Pierwszy maraton biblijny w Ciechanowie kończył się w strugach deszczu**

# ulice

starotestamentowej Księgi Rodzaju, zakończy zaś Apokalipsą św. Jana. Tak jak poprzednio – w dzień Biblii czytana będzie na ołtarzu połowym u podnóża Farskiej Góry; nocą – w farze.

W tym roku organizatorzy – Akcja Katolicka, Domowy Kościół i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży – wzbogacili program ciekawym konkursem. Chcąc w szczególny sposób przybliżyć postać i dzieło św. Pawła – przygotowują otwarty konkurs literacki „List do przyjaciela”. Ma on być zachętą do lektury Biblii i stanowić refleksję po jej lekturze.

## Wielkie wyzwanie

Dlaczego biblijne maratony, szczególnie ten ciechanowski, cieszą się rosnącą popularnością?

– To wielkie wyzwanie wiary w Chrystusa, który jest naszym Panem – mówi Teresa Rogalska z Domowego Kościoła w Ciechanowie. – Kiedy podczas maratonu czytamy Pismo Święte, to sam Bóg do nas mówi. To jest nasza odpowiedź na wezwanie Chrystusa: „Idźcie i głosście Dobrą Nowinę”.

Łukasz Jabłoński jest jednym z czuwających nad poprawnym przebiegiem pionierskiego w diecezji maratonu: – Czytając Biblię, umacniam swoją wiarę i zgłębiał tajemnice tej wielkiej księgi. Udział w maratonie to wielkie wyzwanie, ale zarazem i poczucie dobrze spełnionego obowiązku.

W ciechanowskim maratonie udział biorą parlamentarzyści, samorządowcy, nauczyciele, urzędnicy, dziennikarze, zwykli zjadacze chleba.

– Ważnym bodźcem dla nas był ubiegłoroczny, podobny maraton w Rzymie, w którym udział wziął sam Ojciec Święty Benedykt XVI – mówi Ryszard Wesołowski. – To była dla nas nobilitacja.

Tak zróżnicowane środowisko udało się zaangażować także do I płockiego maratonu. Biblię czytali publicznie wódcy miasta, dyrektorzy płockich instytucji kulturalnych, szkół, aktorzy Teatru Dramatycznego. „Swoje” fragmenty



W Makowie Mazowieckim przygotowaniem do maratonu są kręgi biblijne

mieli też księża biskupi. – Organizacja takiego przedsięwzięcia jest trudna, ale daje poczucie dobrze, spełnionego dzieła – przyznaje szefowa Akcji Katolickiej w naszej diecezji.

## Wszyscy razem

– Podczas przygotowań tworzymy wspólnotę mającą jeden cel, w której panuje atmosfera jedności i zrozumienia. Maraton łączy w pracy. Nieważny jest wiek, czy ma się 50, czy 14 lat – mówi Teresa Rogalska z Ciechanowa.

Komitet organizacyjny maratonu liczy tam ok. 40 osób – w większości jest to młodzież, która zajmuje się głównie sprawami technicznymi, prowadzi stronę internetową. – Nie ma konfliktu pokoleń – zapewnia Łukasz Jabłoński, który zajmuje się Internetem. – Wzajemnie się uzupełniamy i mamy wspólny cel. Jesienią ubiegłego roku starsi zorganizowali młodemu dyskotekę. – Z każdym rokiem wzrasta zainteresowanie ciechanowskim maratonem i zgłasza się coraz więcej osób do pomocy – mówi Łukasz Jabłoński.

Z kolei maraton biblijny w Płocku pokazał, że ludzie potrafią być bardzo ofiarni. – Wokół samego dzieła non stop pracowały zespoły sześciuosobowe, zmieniające się co 4 godziny. W sumie było około 150 osób czuwających nad jego przebiegiem – wspomina Danuta Janicka. Już niedługo w Ciechanowie, a także w Płocku i Makowie Mazowieckim kapłani i świeccy po raz kolejny poniosą Słowo na ulice miasta. ■



Ubiegłoroczny maraton biblijny w Płocku zakończył bp Piotr Libera

## Maraton trwa



**Ks. JAROSŁAW KWIATKOWSKI,**  
ODPOWIEDZIALNY ZA DZIEŁO BIBLIJNE IM. JANA PAWŁA II  
W DIECEZJI PŁOCKIEJ

– Jest wiele form czytania Biblii, ale pamiętajmy, że czytanie Słowa Bożego to nie jest akcja. Tu chodzi o coś więcej. Dzieło Biblijne oferuje pomoc: publikacje, stronę

internetową [www.biblista.pl](http://www.biblista.pl). O niezbędne materiały, zwłaszcza o Pismo Święte, nie jest naprawdę trudno. Są one w zasięgu ręki. Także w naszej diecezji widać pewne ożywienie, bo powstają w niektórych parafiach kręgi biblijne. Pismo Święte czytają ruchy i stowarzyszenia, podejmowane są inicjatywy maratonów biblijnych, ukierunkowane zwłaszcza w tym roku na listy św. Pawła Apostoła. Myślę więc sobie, że św. Paweł trochę się pospieszył, pisząc: „bieg ukończyłem”, bo on ciągle „biega” w naszych maratonach.

Szlakiem kościołów jubileuszowych Roku św. Pawła

# Patron ludu jezior i pagórków

Jak wy tu jeździecie?  
Wszędzie pełno  
zakrętów i stromych  
pagórków!  
– przyjeźdni  
**dziwią się**  
**połodowcowemu**  
**ukształtowaniu**  
**terenu parafii Ruż.**  
Sam kościół też  
góruje nad okolicą,  
a u jego stóp wije się  
piękny, głęboki  
na kilkanaście  
metrów, jar.



Kościół parafialny w Rużu. PONIŻEJ: Witraż ze św. Pawłem

Święci Piotr i Paweł – patroni tej parafii – mogą czuć się tu jak u siebie. Pełno jezior i ciągle jak nie z górki, to pod górkę. Patronują parafii od niepamiętnych czasów. Kronikarze wspominają, że te czasy zaczęły się gdzieś w XIII wieku.

Od 28 czerwca 2008 r. rużańscy parafianie w związku z ogłoszonym Rokiem św. Pawła poznają i zaprzyjaźniają się z jednym ze swych patronów. W parafii stał się wszechobecny.

## Szerzenie kultu

Proboszcz w ostatnie niedziele miesiąca organizuje Msze jubileuszowe, na które przychodzą mieszkańcy poszczególnych wsi. Okazji do uzyskania odpustu nie brakuje. Po każdej Mszy św. jest krótkie nabożeństwo ku czci św. Pawła – trzeba jedynie spełnić inne warunki odpustu. Jakież? To już parafianie Ruża doskonale wiedzą.

Postaci św. Pawła ksiądz proboszcz poświęcił wiele homilii. A i rekolekcjoniści zaproszeni na Adwent i Wielki Post nie omieszkali wyeksponować wspaniałej postaci Ewangelizatora Narodów.

Proboszcz rużańskiej parafii naucza religii w miejscowej szkole podstawowej. Wiele katechez poświęcił postaci Apostoła Narodów.

Okazją do rozszerzenia kultu były też wizyty duszpasterskie związane z kołędą.

## Owoce jubileuszu

– Parafianie poczuli się niesłychanie wyróżnieni, gdy kościół w Rużu został ogłoszony świątynią jubileuszową – mówi ks. Wojciech Wiśniewski, proboszcz parafii. – Z perspektywy tych kilku miesięcy dostrzegam, że nieco poprawiła się frekwencja na Mszach

św., szczególnie gdy modlimy się za wstawiennictwem św. Pawła.

Nieoczekiwane owoce przyniosły modlitwy rozdane dzieciom na katechezie.

– Wiem, że spora grupa tych dzieci, często wraz z rodzicami, modli się nimi w domach – cieszy się ks. Wojciech.

## Dowody pamięci

Św. Paweł stał się już chyba w Rużu wyraźnie rozpoznawalny. Jego podobiznę i informacje o Roku Pawłowym prezentuje spory baner na frontonie kościoła. A i wewnątrz świątyni jego wizerunek spotkać można zarówno w witrażowym oknie, jak i w powojennej rzeźbie na głównym ołtarzu. Wizerunek Pawła jest też tuż obok miejsca szczególnie przez niego lubianego – przy parafialnej ambonie. Parafianie troszczą się, aby u stóp świętego zawsze stały świeże kwiaty. Jakoś nikt nie boi się miecza w Pawłowym ręku.

Ks. Radosław Dąbrowski

## Zdaniem parafianina



**Ks. RADOŚLAW DĄBROWSKI:**  
– Kiedy jako kleryk podczas wakacji przychodziłem do „mojego”

parafialnego kościoła na Eucharystię, lubiłem modlić się w pograżonym w półmroku kościele. Często wtedy wpatrywałem się w kolorowe witraże przedstawiające św. Piotra i Pawła. Towarzyszyła mi wtedy duma – czułem, że ci wielcy święci w jakiś sposób mają wpływ na moje powołanie kapłańskie, które właśnie w rodzinnej parafii zakiełkowało i wzrastało. Modliłem się najczęściej poprzez wstawiennictwo św. Pawła. Imponowały mi, i ciągle zresztą imponują, jego postać i dokonania. Jest dla mnie wzorem entuzjastycznego, pełnego energii i poświęcenia kapłaństwa.

Gdy kłęczałem przed ołtarzem jako kleryk Radek, marzyłem, że będę kiedyś takim ewangelizatorem jak on: zafascynowany Zmartwych-wstałym, nieznaną przeszkodą, z wiecznym niedosytem „jest jeszcze tyle do zrobienia!



## Zapraszamy na Msze św. i nabożeństwa związane z Rokiem św. Pawła

Msze jubileuszowe w ostatnie niedziele miesiąca o 11.30 lub w soboty, jeżeli wypadają 29.

Nabożeństwo ku czci św. Pawła po każdej Mszy św., także w kościele filialnym w Zbójnie i kaplicy w Ugoszczu.